

PROTOKÓŁ z XVII posiedzenia Rady do Spraw Cyfryzacji, które odbyło się 18 maja 2018 roku, o godzinie 11:30 w siedzibie Ministerstwa Cyfryzacji.

Przedstawienie postanowień poprzedniego posiedzenia, ewentualne uwagi do treści protokołu.

Członkowie Rady nie zgłosili uwag do protokołu poprzedniego posiedzenia Rady.

Spotkanie z Panem Arturem Kalewskim, ekspertem patentowym w Urzędzie Patentowym RP w sprawie wprowadzenia do polskiego systemu patentowalności oprogramowania.

Spotkanie z Panem Arturem Kalewskim było następstwem dyskusji dotyczącej wprowadzenia do polskiego systemu patentowalności oprogramowania rozpoczętej podczas poprzedniego posiedzenia Rady.

Podkreślone zostało raz jeszcze, że ani Europejski Urząd Patentowy, ani konwencja o patencie europejskim nie są elementem porządku organizacyjnego i prawnego Unii Europejskiej. Decyzje Europejskiego Urzędu Patentowego nie podlegają żadnej kontroli, wszelkie skargi są rozpatrywane wewnętrznie i nie podlegają pod żaden sąd. Urząd ten posiada autonomię finansową i administracyjną.

W konwencji istnieje zapis, że nie udziela się patentów na np.: metody biznesowe, gry i między innymi programy komputerowe. Warunkiem jednak jest, że to zgłoszenie dotyczy zagadnienia „jako takiego”, przy czym nikt nie wie co oznacza to stwierdzenie, nie ma nigdzie doktryny, która by tę kwestię rozstrzygała. Aktualnie ma miejsce próba implementacji tego zapisu do polskiej ustawy.

Przywołany został przykład Stanów Zjednoczonych, gdzie praktyka zgłoszeń patentowych w przypadku programów komputerowych wskazuje, że nie dotyczą one kodów źródłowych czy algorytmów, ale bardzo ogólnej koncepcji. Są państwa, w których tego typu pomysły są obejmowane ochroną (np. USA). Amerykański Sąd Najwyższy zwrócił jednak uwagę na zagrożenie, jakim jest niewspółmierność monopolu, obszaru wyłączności przyznawanego takim patentem do ujawnionych w zgłoszeniu patentowym technicznych informacji. Istotnym zagrożeniem jest też zjawisko trollingu patentowego – firmy skupują patenty, a następnie czerpią z tego finansowe korzyści dochodząc swoich roszczeń z tytułu ich naruszenia. Pojawia się fałszywa zachęta do tego, żeby monopolizować ogólne idee, podczas gdy informatycy rzeczywiście tworzący dane oprogramowanie nie mają szans egzystowania na rynku. Kilka lat temu w USA zorientowano się, że takie podejście do kwestii patentów nie jest dobre.

Zaproszony na posiedzenie ekspert wskazał, że patentów, których udziela EPO, a które są walidowane w Polsce, jest ponad dwukrotnie więcej niż tych, których udziela polski Urząd

Patentowy. Często pojawiają się więc zarzuty, że polski urząd nie jest sprawiedliwy, bo nie chce przyznawać patentów. EPO zalewa nas więc patentami. Każde państwo może wprowadzić unieważnić patent europejski, jednak w pewnym momencie linia orzecznicza polskiego NSA wskazywała na konieczność praktykowania spraw wniosków patentowych w taki sposób, jak robi to EPO.

W toku dyskusji zauważono, że rozwiązania związane z informatyką powstają globalnie – dużą rolę w podejściu do patentowania odgrywa więc proces standaryzacji tych zagadnień. Co istotne pojawiają się różne oddolne działania, firmy łączą swoje zasoby patentowe na zasadzie otwartej – wskazana została inicjatywa np. *open innovation network*, gdzie patenty są licencjonowane wszystkim, którzy korzystają z nich na potrzeby tworzenia wolnego oprogramowania. Jest więc to odwrócenie tendencji do trzymania patentów tylko dla siebie.

Wskazano, że patenty są podstawowym miernikiem innowacyjności polskiej gospodarki. W sposób oczywisty nasuwa się więc konkluzja, że aby zapewnić wysoki poziom innowacyjności należy przyznawać jak najwięcej patentów – a tymczasem żaden monopol nie wpływa przecież korzystnie na innowacyjność i gospodarkę. Należałoby więc zmienić sposób definiowania pojęcia innowacyjność, nie odnosząc go do liczby patentów przyznanych w danej dziedzinie. Zwłaszcza, że sam patent nie jest żadnym miernikiem innowacji, jeśli chroniony nim pomysł nie został na szeroką skalę realnie wdrożony – niewykorzystany patent nie prowadzi do innowacji. Trzeba odwrócić trend i zacząć mierzyć innowację w inny sposób niż liczba patentów.

Podkreślono, że nie ma żadnej bazy patentów, nie ma miejsca, gdzie można byłoby szukać patentów gotowych do komercjalizacji – a to byłoby doskonałym źródłem wiedzy dla przedsiębiorców. Wskazano również, że realny wpływ polityki publicznej na kwestie związane z patentami jest możliwy choćby poprzez udzielanie zamówień publicznych na rozwiązania oparte na otwartych standardach, nieobarczonych ryzykiem patentowym.

Wskazano, że patent tak naprawdę jest zakazem – wszyscy inni poza właścicielem patentu mają bowiem zakaz podejmowania określonych działań i tworzenia/produkcji określonych rozwiązań. Prawo patentowe jest wyjątkiem od zapisanego w Konstytucji prawa wolności gospodarczej. Samo przyznanie patentu na jakieś rozwiązanie nie oznacza natomiast, że jest to rozwiązanie zaskakujące i ciekawe – zgodnie z zapisami ustawy – Prawo własności przemysłowej „*patenty są udzielane – bez względu na dziedzinę techniki – na wynalazki, które są nowe, posiadają poziom wynalazczy i nadają się do przemysłowego stosowania*”, nie ma więc żadnego zapisu wskazującego na to, że patent musi być interesujący, przełomowy czy atrakcyjny.

W toku dyskusji członkowie Rady zastanawiali się, jakie pozytywne rozwiązania wniesie planowana nowelizacja ustawy – Prawo własności przemysłowej. Argumentem projektodawcy za wprowadzeniem zmian jest dostosowanie polskich rozwiązań do tych stosowanych przez EPO.

W następstwie dyskusji wszyscy obecni na posiedzeniu członkowie Rady jednogłośnie zgodzili się, że Rada powinna zająć stanowisko w tej sprawie. Omówiony został przygotowany

wcześniej i rozesłany członkom Rady projekt stanowiska RdC dotyczący patentowalności programów komputerowych i sposobów prowadzenia działalności gospodarczej. Po nanieśnieniu uwag zgłoszonych podczas posiedzenia stanowisko Rady zostanie przekazane Ministrowi Cyfryzacji.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read "Dariusz K." followed by a long horizontal stroke.

Uczestnicy posiedzenia:

Członkowie Rady:

1. Michał Adamczyk
2. Dominik Batorski
3. Karol Dobrzeniecki
4. Alicja Grawon – Jaksik
5. Krzysztof Goczyła
6. Łukasz Jachowicz
7. Dariusz Milka – Wiceprzewodniczący
8. Tomasz Muda
9. Jerzy Nawrocki
10. Rafał Rodziewicz
11. Krzysztof Siewicz
12. Justyna Skorupska
13. Piotr Waglowski

Zaproszeni goście:

14. Artur Kalewski, ekspert patentowy w Urzędzie Patentowym RP

Sekretariat Rady:

15. Justyna Grzegorek (MC)
16. Katarzyna Stopińska (MC)